

Golfowa historia Adama:

Golfowa Przygoda Adama.

Adam był trzynastoletnim chłopcem, który uwielbiał grę w golfa. Mieszkał w małym miasteczku, gdzie nie było wielu rówieśników, którzy podzielali jego pasję. Zamiast tego, większość czasu spędzał na polu golfowym, ćwicząc swoje uderzenia i marząc o dniu, w którym stanie się mistrzem. Jednak Adam miał jeden problem - bał się konfrontacji z dorosłymi. Kiedy tylko ktoś starszy do niego podchodził, czuł, jak jego serce zaczyna bić szybciej, a słowa grzęzną mu w gardle.

Pewnego dnia, podczas jednego z jego treningów, podszedł do niego pan Kowalski, właściciel pola golfowego. "Cześć, Adam. Widzę, że ciężko pracujesz. Może chciałbyś spróbować swoich sił w lokalnym turnieju golfa?" zapytał z uśmiechem.

Adam poczuł, jak jego policzki zaczynają płonąć. "Eee... ja... nie wiem, czy jestem gotowy," wymamrotał, unikając wzroku pana Kowalskiego.

Mimo że Adam czuł się niepewnie, postanowił spróbować swoich sił w turnieju. Wiedział, że to może być jego szansa na pokazanie, co potrafi. Pierwszego dnia turnieju, Adam stawiał się na polu golfowym z bijącym sercem. Jego pierwsze uderzenia były nerwowe i nieprecyzyjne. Kiedy podszedł do niego sędzia, by zadać kilka pytań dotyczących jego techniki, Adam znowu poczuł, jak jego strach przed dorosłymi go paraliżuje. "Nie jestem pewien, czy dobrze gram," powiedział cicho, unikając wzroku sędziego.

Druga runda turnieju była jeszcze trudniejsza. Adam próbował skupić się na swojej grze, ale jego myśli krążyły wokół tego, co inni o nim myślą. **Kiedy podszedł do niego trener, by dać kilka wskazówek, Adam znowu poczuł, jak jego lęk przed dorosłymi go przytłacza.** "Dziękuję, ale... chyba sobie poradzę," powiedział, choć w głębi duszy czuł, że potrzebuje pomocy.

Przed ostatnią rundą turnieju, Adam usiadł na ławce i zastanawiał się, co zrobić. Wiedział, że musi znaleźć sposób, by pokonać swój lęk przed dorosłymi. Wtedy przypomniał sobie słowa swojego dziadka: "Adam, nie wszyscy dorośli są źli. Wiele z nich chce ci pomóc, jeśli tylko im na to pozwolisz."

Zainspirowany tymi słowami, Adam postanowił spróbować czegoś nowego. **Kiedy podszedł do niego pan Kowalski, by zapytać, jak się czuje przed ostatnią rundą, Adam wziął głęboki oddech i spojrzał mu prosto w oczy.** "Czuje się zdenerwowany, ale chcę spróbować najlepiej, jak potrafię," powiedział pewnym głosem.

Podczas ostatniej rundy, Adam grał z nową pewnością siebie. Kiedy sędzia podszedł do niego, by zadać pytanie, Adam odpowiedział spokojnie i z uśmiechem. **Kiedy trener dał mu wskazówki, Adam z wdzięcznością je przyjął i zastosował w swojej grze.**

Na koniec turnieju, Adam zajął trzecie miejsce. Ale to nie nagroda była dla

niego najważniejsza. Najważniejsze było to, że pokonał swój lęk przed dorosłymi i zrozumiał, że może im zaufać. Pan Kowalski podszedł do niego z szerokim uśmiechem. “Adam, jesteś niesamowity. Widziałem, jak ciężko pracowałeś i jak pokonałeś swoje obawy. Jestem z ciebie dumny.”

Adam poczuł, jak jego serce wypełnia się dumą i radością. Wiedział, że to dopiero początek jego przygody z golfem, ale teraz miał pewność, że może pokonać każde wyzwanie, jeśli tylko uwierzy w siebie i zaufa innym.

Po zakończeniu turnieju, Adam wrócił do domu z nowym spojrzeniem na świat. Wiedział, że nie każdy dorosły jest zły i że wielu z nich chce mu pomóc. Zrozumiał, że warto zaufać innym i otworzyć się na ich wsparcie.

Historia Adama pokazuje, że warto wierzyć w siebie i otworzyć się na pomoc innych. Każdy z nas może napotkać trudności, ale z odpowiednim wsparciem i determinacją możemy je pokonać. Adam nauczył się, że zaufanie i otwartość mogą prowadzić do niesamowitych osiągnięć i nowych przyjaźni. Podobnie jak Adam, ty również możesz pokonać swoje obawy i osiągnąć sukces, jeśli tylko uwierzysz w siebie i zaufasz innym.